

ECHO

5-6.2020



Konopnicy

Zwiedzamy gminę

Rozmowa z Dariuszem Kopciowskim

Lubelskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków

Poznaj szkoły w naszej gminie | Całe życie z bocianami
Pamiętajmy o pszczołach | Kwiaty i zioła na talerzu



**Zdjęcie Grodziska
na okładkę - Adam Zajac**

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eu
promocja@konopnica.eu
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania
artykułów i zmiany ich tytułów.

Co wiemy o zabytkach w gminie Konopnica?

Rozmowa z Dariuszem Kopciowskim,
Lubelskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków



Fot. Małgorzata Sulisz

Przed nami wakacje.
To najlepszy czas,
żeby wsiąść na rower
i zobaczyć piękne,
malownicze i często
tajemnicze miejsca
w naszej gminie.
Na żywo i na fotografiach,
bo niektórych zabytków
już nie ma. Po raz
pierwszy publikujemy
fotografię dworu
pani Wołłodkowej.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

Może warto naszą wycieczkę rozpocząć w Lublinie, przed jedną z najpiękniejszych kamienic na Starym Mieście?

Kamienica przy Rynku 12 w Lublinie formę i późnorenansowy wystrój zawdzięcza Sebastianowi Konopnicy (żonatemu z Katarzyną Kretkówną, któremu wniosła w posagu kamienicę), burmistrzowi Lublina, człowiekowi zamożnemu, którego inicjały S.K. z datą 1597 widoczne są na jednej z belek stropowych we wnętrzu kamienicy. Czas powstania dekoracji należy zamknąć w datkach 1597 (wspomniana belka) i 1618, gdy kamienica wchodziła do spadku po Sebastianie Konopnicy.

Teraz możemy zajrzeć na wzgórze zamkowe, gdzie w Ka-

plicy Św. Trójcy eksponowana jest gotycka pieta z nieistniejącego kościoła w Konopnicy i udać się w kierunku kościoła w Konopnicy. Ale najpierw zajrzyjmy na malowniczy cmentarz?

Cmentarz w Konopnicy powstał w pocz. XIX wieku. W swojej historii był kilkakrotnie powiększany. Do dziś zachował kilkadziesiąt starych, zabytkowych nagrobków, głównie mieszkańców parafii konopnickiej, proboszczów, i dawnych właścicieli majątku Konopnica, oraz rodziny Wołłodków z których Władysław był znanym architektem, żyjącym w l. 1866-1929, autorem m.in. kościołów w Łomazach, Parczewie i Sławatyczach. Władysław Wołłodko związany był z Konopnicą poprzez drugie

małżeństwo, zawarte w 1908 r. z Jadwigą Janiną Marią ze Swinarskich, córką właścicieli majątku w Konopnicy – Antoniego i Marii, byłych właścicieli Gołaszyna. Jadwiga Janina Swinarska założyła w 1890 r. w Konopnicy szkołę, w której sama uczyła.

Niesamowite, gdzie stał dwór Wołłodków?

Dworek Wołłodków był położony na wzgórzu, na południe od kościoła, w pobliżu torów kolejowych (dawn. Kolei Nadwiślańskiej). W części dawnego założenia - gdzie istniał - zachowały się jeszcze stare drzewa oraz staw ze sztuczną wyspą. Murowany dwór został wzniesiony około połowy XIX w. Na wschód od niego znajdowały się zabudowania folwarczne. Grunty dworskie majątku Konopnica zostały rozdzielone drogą wiodącą z Lublina do Motycza. Część północna majątku, położona przy ww. szosie Lublin-Motycz, w sąsiedztwie gruntów kościelnych i funkcjonująca niegdyś pod nazwą „folwark górny” - odpowiada starszej części historycznego założenia w Konopnicy, z nie istniejącym pałacem (którego funkcję przejął późniejszy dwór Wołłodków). Tereny dawnego ośrodka dworskiego i części założenia z pa-

cem uległy licznym podziałom geodezyjnym i stanowią obecnie własność licznych osób prywatnych.

Mamy dziś jeden kościół, a były trzy?

Pierwszy kościół w Konopnicy był drewniany, został zbudowany przed 1400 rokiem i był pod wezwaniem św. Katarzyny. Budowa kościoła i utworzenie parafii w Konopnicy było możliwe z uwagi na rangę tej miejscowości, Konopnica była bowiem wsią królewską, wymieniona po raz pierwszy w dokumentach w 1342 r. Wójt Konopnicy posługiwał się wówczas pieczęcią z „pół-kozłem” i do tej tradycji nawiązuje dzisiejszy herb gminy. W 1453 roku Kazimierz Jagiełłończyk wyraził zgodę na sprzedaż Konopnicy na rzecz szpitala lubelskiego.

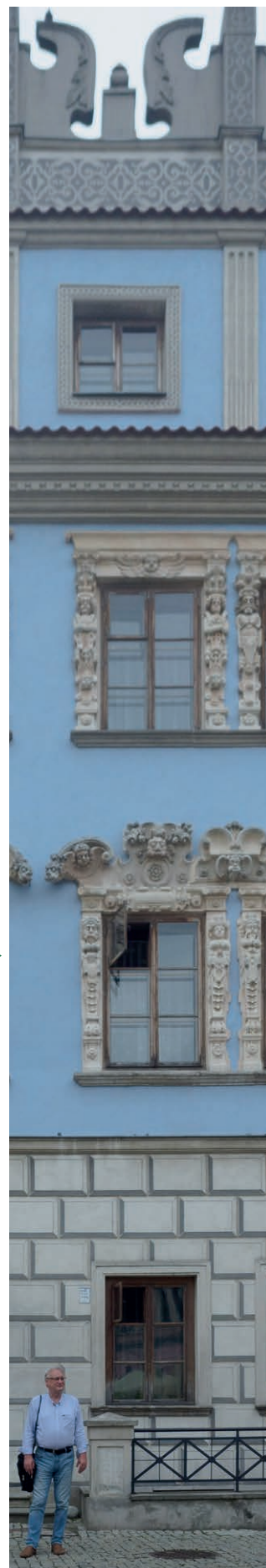
Drugi kościół?

Drewniany kościół św. Katarzyny został zastąpiony po 1650 roku murowanym, konsekrowanym w 1667 r., noszącym wezwanie św. Katarzyny i Wniebowzięcia NMP. Kościół ten został zadokumentowany na fotografii jeszcze w l. 20. XX w. Po wzniesieniu nowego kościoła, budynek starej świątyni uległ rozbiórce w okresie międzywojennym.

Jego fundamenty nadal tkwią w ziemi, na terenie otaczającego go dawniej cmentarza, który porastają stare lipy, natomiast nagrobki z tego kościoła zostały wmurowane w ogrodzenie obecnego kościoła parafialnego. Przy tym kościele znajdowała się murowana dzwonnica, wzniesiona pomiędzy 1781 a 1800 r., usytuowana na cyplu nad rzeczką Konopniczką, na dojeździe ze wsi do kościoła. Dzwonnica zachowana jest do dziś w ruinie. Zachowały się też na tym cmentarzu relikty dawnego murowanego ogrodzenia. Obecnie te pozostałości znajdują się na północ od plebanii.

Trzeci?

W latach 1904-1906 r., na nowym miejscu, został zbudowany eklektyczny kościół, noszący także cechy architektury neogotyckiej, istniejący po dziś dzień i noszący wezwanie Wniebowzięcia NMP i św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Według ustaleń Huberta Mącika projektantem świątyni był Władysław Siennicki. Nowy kościół powstał z inicjatywy ówczesnego proboszcza, ks. Jana Kureczki, a konsekracji dokonał bp Franciszek Jaczewski w 1906 r. Kościół jest trójnawowy, nawa główna jest wyższa niż boczne. ►



For. Małgorzata Sulisz



Konopnica, karczma, 1957 r.

for. M. Kurzątkowski

► Od frontu kościół posiada wysoką wieżę. W kościele znajdują się tablice upamiętniające Wołódków, a także Stadnickich, właścicieli dworu w Radawcu. W 1906 r. została zbudowana obok tego kościoła murowana plebania.

Warto teraz zaprosić turystów, żeby zobaczyli malowniczy zespół dworca kolejowego w Motyczu, który właśnie jest odbudowywany?

Zespół stacji kolejowej Motycz jest jednym z przystanków na szlaku kolejowym łączącym Warszawę z Lublinem, pierwotnie jeden z uzupełniających przystanków najstarszego szlaku kolejowego tej części Polski tj. Żelaznej Drogi Nadwiślańskiej, zbudowanego w latach 1874-1877. Na zespół stacji kolejowej składa się: dworzec wybudowany około 1890 r., magazyn i dwa drewniane domy pracownicze (również ok. 1890).

Stąd blisko do parku w Radawcu?

Majątek Radawiec był własnością rodziny Stadnickich. Nabył go Paweł Stadnicki przed połową XIX w. Po nim majątek odziedziczył Jan i podzielił go pomiędzy synów, z których Józef

dostał Radawiec Duży, a potem zapisał go pięciorgu dzieciom. W 1939 r. majątkiem zarządzał jeden z synów - Jan Stadnicki, aż do czasu gdy własność została skonfiskowana przez władze niemieckie i utworzono na terenie majątku lotnisko (obecnie lotnisko sportowe Areoklubu Lubelskiego w Radawcu). Po zakończeniu wojny, gdy dwór oglądał Jerzy Stadnicki, murowany, piętrowy budynek wyglądał jak wypalony. Dwór ten od frontu posiadał ryzalit z arkadami na parterze i 4 kolumnami na piętrze, zwieńczony tympanonem z herbem Szreniawa. Zdeprawowany przez Rosjan budynek został rozebrany w okresie powojennym.

Do czasów współczesnych zachował się w stanie szczytkowym park z 2 poł. XIX w., oraz spichlerz i obora z okresu międzywojennego. Nie ma już w nim już figury aniołka, która upamiętniała młode zmarłe siostry Józefa Stadnickiego: Marię i Teresę, ale jest nadal w pobliżu dawnego wjazdu kapliczka Matki Bożej z początku XX wieku. (Informacje o historii dworu przekazał do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Jerzy Stadnicki).

Grodzisko w Motyczu, wpisane do rejestru zabytków to miejsce owiane legendami?

Motycz leży przy dawnym, średniowiecznym głównym szlaku handlowym prowadzącym na Ruś. We wczesnym średniowieczu usytuowano tutaj grodzisko, które zajęło cypel lessowy wchodzący w dolinę rzeki Czechówki. Grodzisko posiadało znakomite walory obronne. Współcześnie, przez okolicznych mieszkańców, którzy znajdowali w tej okolicy liczne fragmenty ceramiki, miejsce jest nazywane „Bęben”. Te znaleziska spowodowały, że obiektem zainteresowali się archeolodzy którzy ustalili, że rozplanowanie obiektu miało charakter obronny i dlatego grodzisko otaczały wały wzdłuż jego obwodu, a od strony wysoczyzny dostępu broniła fosa. Konstrukcja wałów składała się z drewnianych skrzyń o rozpiętości od 2 do 3 m. Poniżej drewnianych elementów usypany był ziemny płaszcz chroniący bale przed pożarem. We wnętrzu wałów usytuowana była strefa mieszkalna lub gospodarcza. W XVII wieku podczas adaptacji grodziska na fortalicjum, zostało zniszczone rozplanowanie tego obiektu.

Słyszał pan o lipie z czasów napoleońskich?

W Motyczu, według miejscowych legend, rośnie lipa z czasów napoleońskich, pod którą miał odpoczywać sam Napoleon Bonaparte w czasie jego wyprawy na Rosję w 1812 roku. Według mieszkańców, lipa ta

znajduje się w okolicach hotelu Jedlina, przy kapliczce, po lewej stronie - wśród zabudowań na górze.

Pięknie prezentuje się Dwór w Motyczu?

Wybudowany na początku XX wieku, kiedy właścicielami Motycza była rodzina Węglińskich. Obiekt usytuowany na wzniesieniu przy skrzyżowaniu dróg prowadzących do Uniszowic i Palikij. Dwór wraz z przyległym terenem został upaństwowiony w 1946 roku przez reformę rolną. W latach 80-tych XX w. przeszedł w prywatne ręce i po gruntownym remoncie odzyskał dawną świetność. Dwór w Motyczu został wymurowany z cegły na planie prostokąta i nakryty dwuspadowym dachem. W elewacji frontowej (wschodniej) wejście główne poprzedzone portykiem wspartym na czterech kolumnach.

Z naszej gminy blisko do Wojciechowa?

W miejscowości zachowały się relikty późnośredniowiecznego założenia obronnego ujętego w czworobok fortyfikacji ziemnych z fosą (fortalicjum). W jego północnej części znajduje się dawny zamek zw. „Wieżą arianską”, wzniesiony w latach 1500-1526 przez starostę lubelskiego Jana Pileckiego. Jest on trójkondygnacyjny, wybudowany z kamieni i cegieł, wzniesiony w dwóch etapach. Miał charakter zarówno obronny, jak i rezydencjonalny. Gotycko – re-

fot. M. Kurzątkowski



Konopnica, ruiny dzwonnicy, 1957 r.



Radawiec, pałac, przed 1939 r.

autor fot. nieznany



Dworek Pani Wołłodkowej

nesansowa wieża pozostaje cennym przykładem obronnej siedziby feudalnej z początku XVI w. Walory i rangę zabytku podnoszą kamieniarskie dekoracje związane z warsztatem Benedykta Sandomierzanina oraz dobrze zachowany pierwotny układ wnętrza. Obecnie w wieży mieści się Gminny Ośrodek Kultury, Muzeum Regionalne, Muzeum Kowalstwa, Biblioteka Gminna, Punkt Informacji Agroturystycznej. Wieża została wpisana do rejestru zabytków wraz z należącymi do dawnego założenia pozostałościami murów obronnych ze strzelnicami. Pochodzą one z pierwszej połowy XVI w., kiedy cały dawny folwark otoczono murem ze strzelnicami, by wzmocnić walory obronne założenia. Pozostałości tych murów zachowały się w pobliżu wieży oraz w ścianie budynku gospodarczego znajdującej się na terenie gospodarstwa usytuowanego przy siedzibie Urzędu Gminy. W rejestrze zabytków figurują również ruiny pałacu Orzechowskich. Lokalizacja całego założenia w Wojciechowie została naniesiona na mapie topograficznej Polski M. von Helldensfelda z 1801-1804 r.

Warto zobaczyć kościół, do którego przyjeżdżają turyści z całej Polski?

Parafia w Wojciechowie istniała już w 1328 r. Dawny kościół został zniszczony przez kalwinów w 1560 roku. Nowy kościół, obecnie istniejący,

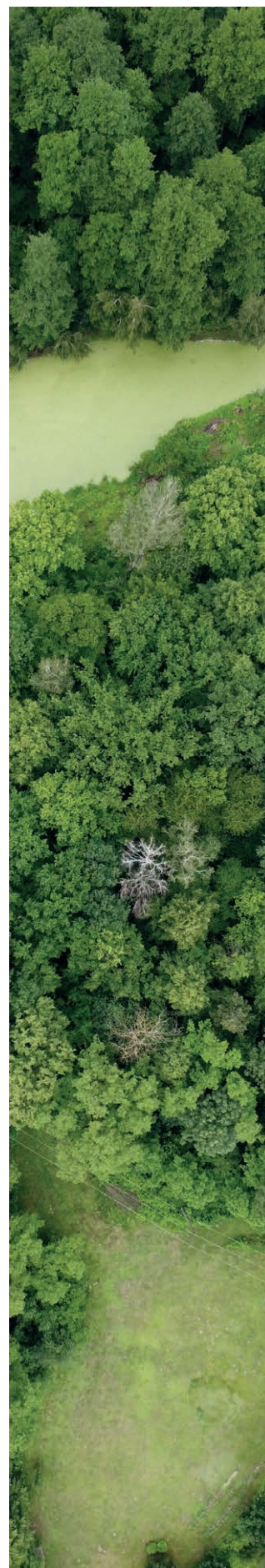
wzniósł Teodor Orzechowski – podstoli lubelski, w 1725 roku. Kościół został konsekrowany pw. św. Teodora w 1766 r., jako kościół filialny parafii Bełżyce. W 1 połowie XVIII w. zbudowano drewnianą dzwonnice. Następnie w 1802 r., z fundacji morskiej – ówczesnej właścicielki Wojciechowa, wzniesiono mурowane ogrodzenie z bramami, furtkami, czterema kapliczkami i usytuowaną w narożu kostnicą. W wewnętrznej ścianie tego ogrodzenia wmurowana została kamienna tablica epitafijna Stanisława Spinka, zmarłego w 1578 r. (poprzednio znajdująca się obok wieży, przy której prawdopodobnie funkcjonował cmentarz kalwiński). Kościół reprezentuje powszechny na Lubelszczyźnie typ drewnianych kościołów bezwieżowych i jest jednym z najstarszych istniejących kościołów drewnianych na terenie województwa lubelskiego. W jego wyposażeniu znajdują się między innymi cenne antependia kurdybanowe w stylu regencji, datowane na 2 ćw. XVIII w. (skórzane o bogatym, tłoczonym ornamentem, malowane i złoczone), które zdobią mensy wszystkich ołtarzy.

Na koniec polećmy Babin, z jedną z najpiękniejszych kapliczek w Polsce, ale nie tylko?

Babin to kapliczka z kamiennym krzyżem z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego (wpisana do rejestru zabytków), dawna rezydencja Pszonków i tzw. „gielda”

oraz dwór z parkiem (wpisany do rejestru zabytków nieruchomości).

Kapliczka posiada formę kilkumetrowej wysokości kamiennego krzyża z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego, osadzonego na gładkim, kamiennym słupie, który został obudowany późniejszym, uskokowym cokołem o podstawie zbliżonej do kwadratu, przykrytym dachówką. W części frontowej cokołu znajduje się płytka wnętrza. Pod nią umieszczona została kamienna tablica z napisem informującym o dacie wzniesienia krzyża: „TA FIGURA WY/ STAWIONA R 1664/ REPERACIYA TEI/ FIGURY Z DODAN/ SZTACHET I KAPLICE R 1841”. Pochodząca z XVII wieku część tej kapliczki (kamienny krucyfiks), jest związana z najstarszą historycznie częścią Babina, która obejmowała obszar z dawną rezydencją Pszonków i tzw. „gieldę”, będącą miejscem rywalizacji szlachty w opowiadaniu niewiarygodnych historii, dzięki którym otrzymywała ona urzędy i tytuły „Rzeczypospolitej Babińskiej”. Jeszcze w 1803 r. istniał tutaj dawny dwór obronny (zamek) – mocno uszkodzony i grożący zawaleniem, który wkrótce spłonął wraz z oficynami, browarem i młynem. Pozostała wówczas tylko tzw. „gielda” oraz wyżej wymieniony krzyż, postawiony przez ostatniego z Pszonków h. Janina – Adama (1608-1677). Według opisów pozostałości dawnej rezydencji z lat 30. XIX wieku i z 1893 roku, kamienna figura Ukrzyżowanego została wzniesiona na wprost od dawnego dworu, naprzeciwko jego elewacji frontowej. Prawdopodobnie była ona postawiona „po drugiej stronie gościńca”, o czym miały świadczyć istniejące jeszcze około 1800 r. resztki mury wanych słupów odgradzających dziedziniec dworski od drogi. Późniejszy dziedzic Babina miał uszkodzić figurę Ukrzyżowanego, strzelając do niej z ganku dworu. W 1841 r. krzyż z wizerunkiem Chrystusa został wzmocniony poprzez dobudowanie do niego murowanej kapliczki. ■



For. Adam Zajac

POZNAJ SZKOŁY

Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy

fot. z archiwum SP w Konopnicy



„W powszechnym zamęcie nieokreślonych pragnień i dążeń wzrasta nasza dziatwa i młodzież ciężko dotknięta wszystkimi niedolami zmiennych czasów”. Tak Kardynał Stefan Wyszyński, Patron Szkoły Podstawowej w Konopnicy, w jednym z listów do rodziców z 5 maja 1950 r. zdiagnozował rzeczywistość, w której przyszło żyć dzieciom i młodzieży w połowie XX w. Dzisiaj, żyjąc w zupełnie odmiennych realiach, można paradoksalnie postawić tę samą tezę, z którą musi zmierzyć się całe środowisko szkolne. Owa „zmiennosc czasów” spowodowana stanem pandemii dała się dobitnie we znaki wszystkim, również związanym ze szkołą, nauczycielom, dzieciom oraz rodzicom. To, co było znane dotychczas jako norma, trzeba było zostawić i przejść na inny sposób przekazywania wiedzy. Wszyscy czekamy na „nową normalność”, kiedy dzieci i nauczyciele powrócą do szkoły. Swojej szkoły w Konopnicy!

A Szkoła Podstawowa w Konopnicy wraz z oddziałami przedszkolnymi jest placówką

o szerokich możliwościach dydaktycznych i wychowawczych. Oczywiście dobrze przygotowani nauczyciele i odpowiednio wyposażone klasy nie zastąpią wyłożonej pracy ucznia czy to podczas zajęć w grupie, czy w wymiarze indywidualnym. Dlatego kadra pedagogiczna dokłada starań, aby dzieci miały świadomość, że nikt nie zastąpi ich w ich procesie edukacji, a wiedza z „wujka google”, mimo że łatwo dostępna, nie jest tożsama z własną.

Zespół pedagogiczny stara się, aby szkoła była przyjazna uczniom i wychodziła naprzeciw indywidualnym zainteresowaniom. Oprócz tego, co jest podstawą programową, oferuje bogatą gamę zajęć dodatkowych, takich jak: koło polonistyczne, koło matematyczne, zajęcia z języka angielskiego, zajęcia plastyczne i sportowe, a także zespół muzyczny „Perleki”. Uczniowie naszej szkoły mają także możliwość odkrywania swoich talentów biorąc udział w licznych konkursach szkolnych i pozaszkolnych. Nauczyciele podczas zajęć wpro-

wadżają różne innowacje, m.in.: programowanie, „kodowanie na dywanie”, pedagogikę cyrku. W celu podniesienia poziomu nauczania, szkoła w ostatnich latach realizowała wiele projektów, które pomogły wyposażać ją w nowoczesny sprzęt. Tymi projektami były: „Nowoczesne nauczanie Młodzieży w Gminie Konopnica” - projekt realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020; Rządowy Program Rozwijania Szkolnej Infrastruktury oraz Kompetencji Uczniów i Nauczycieli w Zakresie Technologii Informacyjno - Komunikacyjnych „Aktywna Tablica”; Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa; „Akademia Kreatywnego Rozwoju” - projekt realizowany przez Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS w Lublinie w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój; „Retro Bajki” - program kulturalno - edukacyjny skierowany do dzieci 4 - 6 letnich organizowany przez Teatr H.CH. Andersena i CSK.

Nasza szkoła daje także możliwość rozwoju społecznego oraz integracji na poziomie klasy i szkoły organizując liczne wybieczki, a także coroczne kiermasze charytatywne. Nie zapomina również o integracji międzypokoleniowej przy okazji Dnia Mamy czy Dnia Babci i Dziadka, co wyzwala w dzieciach, i nie tylko, mnóstwo pozytywnej energii, którą pedagodzy potrafią właściwie wykorzystać.

Nauczyciele naszej szkoły nawiązują współpracę z instytucjami, które oferują uczniom ciekawe zajęcia. Placówka od wielu lat jest objęta patronatem Ogrodu Botanicznego UMCS w Lublinie. Prowadzone są liczne zajęcia na terenie Ogrodu, jak tworzenie zielników dendrologicznych czy poznawanie rodzimych gatunków roślin chronionych. Pracownicy Ogrodu organizują także na terenie szkoły plastyczne warsztaty świąteczne.

Nasi uczniowie mogą korzystać z pracowni komputerowej i biblioteki szkolnej - centrum multimedialnego, a najmłodsi również z kolorowego placu zabaw. Uczniowie mają zapewnioną opiekę świetlicową w godz. 6:40 – 17:00. Na terenie szkoły znajduje się kuchnia oraz stołówka, gdzie dzieci mają możliwość spożywania ciepłych posiłków.

Szkoła Podstawowa w Konopnicy to nowoczesna, oparta na wartościach i przede wszystkim bezpieczna placówka oświatowa dla Twojego dziecka.

(mc)

**Kozubszczyzna 40
21-030 Motycz
www.konopnica.edu.pl
konopnica.sp@wp.pl
Tel: 81 5031013**

W NASZEJ GMINIE



Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich



Mysząc szkoła...

Często, myśląc o wyborze szkoły oczekujemy, by realizowała ona zadania opiekuńcze, wychowawcze i dydaktyczne na najwyższym poziomie. Chcemy, by dziecko czuło się w niej bezpiecznie, zdobywało wiedzę, rozwijało zainteresowania, uczyło się współpracy, kształciło tak ważne dziś umiejętności społeczne.

I taką właśnie placówką jest SP im. ks. J. Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich. To bezpieczna i nowoczesna szkoła, w której panuje przyjazna atmosfera. Przywiązujemy dużą wagę do tradycji i wartości, dbamy o wszechstronny rozwój uczniów. W 2019 r. otrzymaliśmy certyfikat Szkoły z Klasą.

Baza to nasz atut. Posiadamy dobre wyposażenie pracowni, w każdej sali znajdują się tablice interaktywne lub monitory multimedialne, mamy również podłogę interaktywną oraz wiele nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Dużą część z nich pozyskaliśmy realizując projekty unijne, m. in. Mała Szkoła Wielkich Sukcesów. Dysponujemy przestronną pracownią komputerową, w której uczniowie mają możliwość poznawania nowych technologii informatycznych, m. in. podczas pracy z drukarką 3D. Posiadamy nowoczesną salę gimnastyczną, wielofunkcyjny boisko, kolorowy i bezpieczny plac zabaw. Uczniowie chętnie zaglądają do przytulnej biblioteki. Szkoła posiada wszelkie warunki, by zaspokajać potrzeby dzieci niepełnosprawnych. Atutem jest świetlica szkolna, czynna w godz. 7.00-17.00. Priorytetem szkoły jest bezpieczeństwo. Uczniowie i rodzice mogą korzystać z fachowej porady i pomocy psychologa szkolnego.

Dydaktyka również stoi na wysokim poziomie. Kompetentna i profesjonalna kadra pedagogiczna dba o edukację uczniów. Podchodzimy do każdego ucznia indywidualnie, rozwijamy zainteresowania, pasję, wspieramy w odkrywaniu talentów. Nauczyciele - pedagodzy i doradcy - są otwarci na wykorzystywanie nowatorskich metod. W szkole realizujemy 6 innowacji pedagogicznych, skierowanych zarówno do uczniów i rodziców. Zachęcamy do udziału w konkursach. Nasi uczniowie są finalistami i laureatami w kuratorskim konkursie z historii. W bieżącym roku jeden z uczniów został laureatem X edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego Złota Biedronka. Od lat organizujemy wojewódzki konkurs dla szkół im. ks. J. Twardowskiego i Gminny Konkurs Recytatorski kl. I-III. Wspieramy wszystkie dzieci z trudnościami. Prowadzimy ogólnopolski projekt Akademii Chóralna. Oferujemy zajęcia pozalekcyjne, szczególnie sportowe oraz zajęcia dla przyszłych programistów i robotyków. Rozwijamy zainteresowania czytelnicze. Uczniowie z klas I-III brali udział w projekcie Lekturki spod chmurki.

W pracy z uczniami stawiamy także na edukację pozaformalną. W 2019 r. realizowaliśmy projekty międzynarodowe Z miłością przez wieki, Rodzina Polonijna.

Przed nami kolejny projekt Ku wolności z Janem Pawłem II. Dzięki wymianom międzynarodowym nasi uczniowie rozwijają się i doskonalą znajomość języka angielskiego. Dbamy o rozwój społeczny, współpracujemy z Fundacją Szczęśliwe Dzieciństwo. Uczniowie biorą udział w projekcie Korona Polskiego Wychowania - uczyć się współpra-



fot. z archiwum SP w Zemborzycach Tereszyńskich (2)

cy, odpowiedzialności za siebie i grupę, zasad dobrego wychowania. Kształtujemy i promujemy postawy proekologiczne, współpracujemy z wydziałem Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej.

Uczymy samorządności, zachęcamy młodzież do angażowania się w życie placówki. Promujemy przedsiębiorczość i rozwijamy kreatywność. Dzięki działaniom SU na korytarzu stworzona została strefa relaksu i inspiracji dla uczniów. Zachęcamy do wolontariatu. Rozwijamy empatię i chęć niesienia bezinteresownej pomocy innym. Uczymy udzielania pierwszej pomocy, stąd udział w programie Ratujemy i uczymy się ratować, a każdego roku prowadzimy akcję Bicie rekordu w jednoczesnej resuscytacji. Organizujemy różnorodne

uroczystości. Dbamy o więź międzypokoleniową. Staramy się być miejscowym centrum kultury - organizujemy uroczystości środowiskowe, kształtujemy lokalny patriotyzm.

Tak wygląda nasza codzienna praca. Najważniejsze, że przynosi ona efekty. Dzięki temu, nasi uczniowie, którzy opuszczają mury szkoły nie tylko osiągają wysokie wyniki na egzaminach zewnętrznych, ale są także wspaniałymi, wrażliwymi, młodymi ludźmi, dobrze przygotowanymi, by rozpocząć kolejny etap ku dorosłości.

Aneta Putowska

Zemborzycy Tereszyńskie 2
20-050 Lublin
www.spzemborzycy.weebly.com
sekretariatzt@wp.pl

POZNAJ SZKOŁY

Szkoła Podstawowa im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym



Spotkanie tradycji z nowoczesnością

Kiedy przed dwoma laty część naszych uczniów przeszła do nowej placówki, wróżono naszej szkole nieuchronny koniec... Tymczasem mamy się świetnie. My, czyli Szkoła Podstawowa im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym - placówka edukacyjna z ponad stuletnią historią.

Do naszej szkoły uczęszcza obecnie 57 uczniów w oddziałach przedszkolnych oraz 118 w klasach I - VIII. W roku szkolnym 2020/21 planujemy utworzenie dwóch klas pierwszych i trzech oddziałów przedszkolnych. Dlaczego rodzice wybierają naszą szkołę dla swoich dzieci? Odpowiedź jest bardzo prosta - to miejsce bezpieczne i sprawdzone.

Dzięki środkom pozyskanym z realizowanych projektów nasi uczniowie mają do dyspozycji najnowocześniejsze pomoce dydaktyczne, tablice interaktywne, syntezy, rzutniki, sprzęt komputerowy, tablety, klocki LEGO WeDo i Mindstorms. Każdy uczeń ma swoją szafkę - zostawia w niej odzież i przybory szkolne. Dzięki dziennikowi elektronicznemu rodzice mogą systematycznie monitorować postępy swoich dzieci i być w stałym kontakcie z nauczycielami.

Jednym z wielu atutów szkoły jest świetlica otwarta w godzinach dostosowanych do potrzeb rodziców. Dzieci mają tam do dyspozycji zabawki, materiały piśmiennicze, 4 stanowiska komputerowe, telewizor i rzutnik z ekranem oraz plac zabaw. Ważnym miejscem w naszej szkole jest również biblioteka oferująca ciekawy księgozbiór, zajęcia z biblioterapii oraz warsztaty rękodzieła artystycznego.

Dwa razy w roku organizuje Kiermasz Taniej Książki, podczas którego rodzice i uczniowie mogą zakupić książki w atrakcyjnych cenach.

W kształceniu uczniów duży nacisk stawiamy na wykorzystywanie TIK. Zajęcia prowadzone są z wykorzystaniem multiboków, programów interaktywnych oraz e-tablicy, która daje uczniom nieobecny możliwość wglądu w zapis z lekcji. Nauczyciele korzystają z oprogramowania interaktywnego do podręczników, a także różnorodnych aplikacji wspierających samodzielną naukę m.in. INSTA.LING QUIZZ, LearningApps, Quizlet, GENIAL.LY. Angliści dysponują pracownią bogato wyposażoną w środki dydaktyczno-metodyczne: plansze, tablice, gry i zabawy językowe, płyty CD, mapy, obrazy, słowniki multimedialne. Uczniowie pracują na 8 komputerach, zakupionych w ramach realizacji projektu „Rozwijamy skrzydła”. Zdobyte umiejętności pozwoliły nam świetnie odnaleźć się w trudnej sytuacji, którą niewątpliwie było zawieszenie zajęć. Prowadzone online zajęcia umożliwiły uczniom stały kontakt z nauczycielem i wsparcie w opanowaniu treści programowych.

Szkoła dysponuje również bogatą ofertą zajęć dodatkowych, m.in. zajęcia z budowy i programowania robotów lego. Już od klasy V uczniowie uczą się dwóch języków obcych - angielskiego i hiszpańskiego. Szczególną opieką objęte są dzieci posiadające opinię Poradni PP - otrzymują pomoc w postaci konsultacji, zajęć korekcyjno-kompensacyjnych i ZDW. Uczniowie klasy ósmej w ramach przygotowań do egzaminu uczęszczają na dodat-



foto. z archiwum SP w Radawcu Dużym (2)

kowe zajęcia z wszystkich przedmiotów egzaminacyjnych. Mogą podczas nich liczyć na wsparcie nauczycieli posiadających wieloletnie doświadczenie egzaminatora OKE.

Atutem naszej placówki są również sukcesy sportowe uczniów w turniejach na szczeblu międzygminnym i powiatowym. Szczególnymi osiągnięciami może pochwalić się piłkarska reprezentacja dziewcząt.

Niepowtarzalny klimat naszej placówki tworzą również uroczystości, które gromadzą całą społeczność szkolną, tworzą rodzinną atmosferę i zacieśniają relacje. Organizujemy również turniej szachowy, który z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Zarówno uczniowie, jak i rodzice mogą liczyć na fachową pomoc psychologa, który wspiera uczniów w trakcie sytuacji konfliktowych, kryzysowych, a rodzicom pomaga rozwiązywać problemy wychowawcze z dziećmi.

Nawiązano również współpracę z Klubem Młodzieżowym m.Terebowla - partnerskiej gminy na Ukrainie. Powstał projekt współpracy i wymiany grup młodzieżowych polskiej i ukraińskiej.

Szkoła Podstawowa im. "Ziemi Lubelskiej" w Radawcu Dużym to wyjątkowe miejsce. To szkoła, która pielęgnuje w uczniach dumę z lokalnych zwyczajów i tradycji, łączy historię z nowoczesnością. W murach tej niewielkiej szkoły, a ukniowie w mało licznych grupach zyskują optymalne warunki do nabywania wiedzy. Dążymy do tego, by uczniowie odnaleźli w szkole swój drugi dom. Dom, w którym zrealizują się ich potrzeby i przekonania.

Anna Woźniak
nauczyciel języka polskiego

Radawiec Duży 145
21-030 Motycz
sp_radawiec@poczta.onet.pl
www.radawiec.pl

W NASZEJ GMINIE



Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałem Przedszkolnym Żłobek „Akademia Maluchów” w Radawczyku Drugim



Szkoła z pasją!

Nie tylko dobrze wyposażone pracownie, wykwalifikowana kadra, czy kameralna atmosfera wyróżniają Niepubliczną Szkołę Podstawową spośród innych. Według opinii rodziców, każde dziecko może być sobą.

Odkrywanie siebie i świata to podróż wymagająca odpowiednich towarzyszy, profesjonalistów zapewniających bezpieczeństwo, ale również przewodników prowadzących w kierunku poszerzania horyzontów i podejmowania wyzwań. Ta świadomość sprawia, że tworzymy miejsce niezwykłych interakcji ludzi z pasją. Stawiając na jakość edukacji, która polega nie tylko na realizacji podstawy programowej, ale wykraczaniu poza nią w celu szerokiego rozwoju osobowości uczniów, staramy się wykorzystywać cały potencjał kadry nauczycielskiej. Pełnymi garściami czerpiemy z aktywności działających wśród nas organizacji pozarządowych: Stowarzyszenia Pracownia Działań Twórczych czy Skaut. Poprzez kunsztowne wyzwania artystyczne z dziedziny malarstwa, ceramiki i rękodzieła nasi uczniowie niejednokrotnie doznają tego inspirującego stanu - zadziwienia pięknem dzieła własnych rąk. Czyż nie tak rodzą się przyszli mistrzowie? Dodajmy Kijów, Warszawę, Lwów – wymiany polonijne uczą tańca i teatru, ale przede wszystkim szacunku do Wschodu, wartości języka ojczystego, jak również miłości do Polski gdziekolwiek jest. Przerwane w realizacji 2 wymiany polsko-francuskie (mamy nadzieję na kontynuację w następnym roku) otwierają na wielokulturowość, tolerancję... dialog.

Pasją naszych dzieci jest również muzyka. Jej subtelny dźwięk słychać z biblioteki, gdzie gromadzą się miłośnicy poezji śpiewanej. Wokaliści uświetniają wydarzenia szkolne w chórze szkolnym, a niektórzy grają w zespole instrumentalno-wokalnym. Ognisko muzyczne otwiera tę przestrzeń dla każdego, kto pragnie kosztować muzycznej formy wyrażania siebie. Gdy zespół gra na piętrze, teatr cieni tworzy w zaciemnionej sali gimnastycznej. Rozciągnięte płótno, lampy, aktorzy... często grupa międzynarodowa, integracja przez sztukę lub arteterapia.

Wrażliwość rozwija Koło Misyjne, bo kiedy mamy pomóc, zbieramy dary i osobiście zawozimy je tam, gdzie są potrzebujący, choćby to było poza granicami kraju.

Pełny i jakże szeroki wachlarz oferty szkoły trudno przedstawić. Akcje, inicjatywy, rozwój – to codzienny obraz tej nowo powstałej placówki. A jak w skrócie wygląda jej profil w rzeczywistości zdalnej?

Zespoły interdyscyplinarne nadal tętnią życiem. Inspiracje muzyczne w swoistym przekładzie intersemiotycznym nabierają formy wyzwalających wyobrażeń arcydzieł plastycznych. Teatr promując dialog międzypokoleniowy stwarza przestrzeń do zaistnienia artystycznego dla całych rodzin, tworzących spektakl o Janie Pawle II.

Lekcje online, stały kontakt z wychowawcą, nauczycielami,

wsparcie psychologa i szereg wspólnych działań pokazują, że wspólnota, którą budujemy od 2 lat jest żywa.

Lidia Skubisz

Radawczyk Drugi 36
21-030 Motycz
www.radawczyk.edu.pl
nsp.radawczyk2@gmail.com



fot. z archiwum SP w Radawczyku Drugim (2)

POZNAJ SZKOŁY

Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Motyczu



Nowoczesna szkoła z tradycją

Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Motyczu to prężnie i dynamicznie rozwijająca się placówka na terenie Gminy Konopnica. W chwili obecnej uczy się tu 238 uczniów, w tym 75 w oddziałach przedszkolnych. Nasza szkoła realizuje mnóstwo projektów. Już w grupach przedszkolnych realizowane są projekty czytelnicze: „Międzynarodowy Projekt Czytelniczy Magiczna Moc Bajek” oraz „Mały Miś w Świecie Wielkiej Literatury”. Nasze najmłodsze pociechy są niezwykle utalentowane, dlatego też kilka razy w roku występują w krótkich przedstawieniach teatralnych. Jednym z większych przedsięwzięć był teatrzyk zorganizowany przy okazji obchodów Święta Misia.

Starsze dzieci i młodzież szkolna więcej czasu poświęca na naukę, która przebiega na wiele sposobów. Organizowane są m.in. wycieczki edukacyjne. Jednym z ważniejszych wyjazdów była wizyta w Wierchosławicach. Jest to miejsce pamięci o naszym Patronie - Wincentym Witosie. Pamięć o Nim kulturowujemy także poprzez organizację Zaduszek Witosowskich. To duże święto dla społeczności szkolnej, które przybliży nam postać tego wielkiego Polaka.

Nasza szkoła bierze udział w wielu programach, tj.: „Kubusiowi Przyjaciele Natury”, projekt „Każdy z nas jest inny, równy, wyjątkowy”, projekt „Godziny wychowawcze ze światem” czy „Cyberprojekt” inspirowany twórczością Stanisława Lema. Organizowane są także warsztaty z robotyki pod hasłem „Buduj roboty z mistrzami świata”. Podjęliśmy także współpracę z Narodowym Centrum Kultury,

w związku z realizacją projektu „Barwy Wspólne”.

Nasza Młodzież spotyka się z ciekawymi ludźmi. Przy okazji realizacji projektu BohaterOn, odwiedził nas Piotr Kuśmierzak – dziennikarz i reporter, zdobywca 3. miejsca nagrody BohaterOn 2019 za dokument „W martwym punkcie” - na temat rzezi wołyńskiej. Była to dla wszystkich prawdziwa lekcja historii. Nasza szkoła organizuje więcej takich lekcji. Wielkim wydarzeniem był apel pt.: „Niepodległa 101”. Nauczyciele i uczniowie, przy udziale lokalnej społeczności, oddali hołd tym, którzy walczyli o naszą niepodległość.

W szkole ogromny nacisk kładziemy na działania w zakresie profilaktyki. Regularnie realizujemy w przystępny sposób tematykę związaną z zagrożeniami oraz eliminowaniem niewłaściwych zachowań, jak np.: projekt „Archipelag skarbów”. Działania profilaktyczne w naszej szkole wspierane są przez specjalistów – psychologa szkolnego, neurologopedę i terapeutów.

Dumą i chlubą naszej placówki jest zespół Tańca Ludowego „Mały Motycz” oraz Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Oba te zespoły prezentują naszą szkołę w województwie. Dzieci z zespołu tanecznego co roku biorą udział w warsztatach szkoleniowych, organizowanych przez zaprzyjaźnioną szkołę w Józefowie nad Wisłą.

Nauczyciele co roku organizują wiele ciekawych konkursów z atrakcyjnymi nagrodami. „Bożonarodzeniowe cudenka”, konkurs na matematyczną bombkę, konkurs literacko-plastyczny „Och książka”, ogólnopolski konkurs „Mistrz recyklingu” – to tylko niektóre z wielu kon-



fol. z archiwum SP w Motyczu

kursów, w których udział biorą uczniowie. Ponadto w ofercie naszej szkoły nie brakuje zajęć pozalekcyjnych: język angielski, język francuski, Warsztaty Młodego Naukowca, warsztaty malarskie oraz zajęcia tańca nowoczesnego.

Od 11 marca, w związku z sytuacją zagrożenia epidemiologicznego COVID-19, wprowadziliśmy zmianę formy realizacji procesu dydaktycznego w naszej szkole: z zajęć prowadzonych stacjonarnie w pomieszczeniach szkolnych, na zajęcia prowadzone techniką „nauki na odległość”. Już od 16 marca rozpoczęliśmy zajęcia on-line. Dzięki platformie G-Suite możemy ten proces edukacyjny dostosować do nowych realiów. Przez aplikacje nasi nauczyciele codziennie mają bezpośredni kontakt z uczniami. Oni zaś wykazują się ogromną kreatywnością. Wykonują makietę, tworzą prace w programach komputerowych, rysunki, lapbooki. Wszystkie lekcje prowadzone on-line są nagrywane i udostępniane uczniom. Nauczyciele i psycholog prowadzą także codzienne konsultacje on-line.

Mimo, że nauka przebiega zdalnie, nasza szkoła nadal realizuje kilka ciekawych przedsię-

wzięć. Klasy 6B i 7 zdalnie realizują kolejny moduł projektu „Każdy z nas jest inny, równy, wyjątkowy”, bierzemy udział w projekcie organizowanym przez Poradnię Psychologiczną - Pedagogiczną nr 7 w Lublinie pod hasłem „Zdalnie, nadal pozytywnie”. Przystąpiliśmy do ogólnopolskiego konkursu fotografii mobilnej „JaTyOnOff”. Nie mogło także zabraknąć naszego wewnątrzszkolnego konkursu pod hasłem „Kolorowa Wielkanoc”.

Na naszej stronie internetowej w zakładce Motyczaki można znaleźć twórczość naszych uczniów. Natomiast działania całej społeczności szkolnej można obserwować na www.motycz.eu, facebook oraz na kanale You Tube. Nasza szkoła ma wiele planów na przyszłość. Pragniemy wciąż się rozwijać i realizować kolejne projekty i przedsięwzięcia. Zapraszamy do naszej nowoczesnej szkoły z tradycjami.

Iwona Chodkiewicz

Motycz 33
21-030 Motycz
sekretariat@motycz.eu
www.motycz.eu

W NASZEJ GMINIE



Szkoła Podstawowa w Stasinie



**Twoje dziecko jest
wyjątkowe, pomożemy
mu odnieść sukces!**

To dewiza Szkoły Podstawowej w Stasinie, która swoje działania dydaktyczno-wychowawcze opiera na relacjach interpersonalnych, indywidualizacji i innowacyjności.

Szkoła Podstawowa w Stasinie jest kameralną placówką oświatową położoną w przepięknym otoczeniu przyrody. Do szkoły można dojechać autobusem szkolnym lub MPK linia 12.

Placówka posiada bardzo dobre warunki lokalowe, dysponuje dostosowaną do potrzeb ilością klas lekcyjnych, pracownią komputerową, biblioteką, salą gimnastyczną, stołówką, szatnią, placem zabaw, boiskiem szkolnym. Dzieci z oddziału przedszkolnego przebywają w osobnych pomieszczeniach na wydzielonym piętrze. Zajęcia w szkole odbywają się w systemie jednodziennym. Świetlica szkolna funkcjonuje w godzinach dostosowanych do potrzeb uczniów i rodziców.

Wyposażenie klas lekcyjnych odpowiada wymaganym standardom. Każda pracownia posiada sprzęt komputerowy i tablicę interaktywną. W nowoczesnej pracowni komputerowej uczeń pracuje indywidualnie

przy swoim stanowisku. Nasza placówka uczestniczy w licznych projektach i programach edukacyjnych, które są realizowane we współpracy z lubelskimi uczelniami.

Grono pedagogiczne w Szkole Podstawowej w Stasinie to wysoko wykwalifikowani pasjonaci, dla których najważniejsze jest dziecko. Każde z nich jest zauważone, otoczone troską i przy ogromnym wsparciu ma szansę osiągnąć wyniki na miarę swoich możliwości. Nasza placówka jest przyjazna uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Nauczyciele i uczniowie wspomagają niepełnosprawnych kolegów. Rozwój uczniów wspiera szkolny psycholog, logopeda i inni specjaliści.

Szkoła zapewnia wysoki poziom nauczania. Młodzież osiąga bardzo dobre wyniki z egzaminu ósmoklasisty.

Dzieci zdobywają wiedzę nie tylko w szkolnej ławce, ale również na lekcjach plenerowych, wyjazdach i wycieczkach. Na przestrzeni trzech ostatnich lat zwiedziliśmy m.in. Kraków, Wieliczkę, Inwałd, Wadowice, Kielce i Góry Świętokrzyskie, Sandomierz, Łódź, Warszawę, Toruń, Trójmiasto, Malbork, Zamość, Chełm, Kazimierz, Nałęczów, Magiczne ogrody i wielokrotnie Lublin.

Odkrywając talenty uczniów i rozwijając ich pasje oferujemy zajęcia pozalekcyjne, koła zainteresowań, warsztaty artystyczne, taneczne i sportowe. Uczniowie osiągają wiele sukcesów uczestnicząc w różnorodnych konkursach organizowanych przez szkołę, instytucje i organizacje.

Naszą dumą jest mistrzowska drużyna piłki nożnej, która po raz kolejny zdobyła I miejsce w Gminnym Turnieju Piłki Nożnej. W szkole działa Klub Oyama Karate Lublin, a trenujący członkowie zdobywają w ogólnopolskich zawodach czołowe miejsca. Przez kolejne lata, laureaci z naszej szkoły reprezentują gminę w powiecie, w konkursie „Młodzież zapobiega pożarom”. W konkursach artystycznych również osiągamy sukcesy. W roku bieżącym było ich dużo, a największy to I miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Logo Wolontariatu”. Osiągnięcia uczniów promujemy na bieżąco na stronie internetowej szkoły i portalu społecznościowym Facebook.

Współpracujemy ze szkołami podstawowymi z terenu Gminy Konopnica poprzez udział i organizację imprez, konkursów i zawodów. W Stasinie cyklicznie odbywają się gminne zawody o „Puchar Wójta Gminy Konopnica w tenisie stołowym”.

Kultywujemy regionalne tradycje i zwyczaje. Organizujemy akcje, zbiórki, uroczystości o charakterze charytatywnym, patriotycznym, ekologicznym. Integrujemy społeczność lokalną, aranżując spotkania z różnych okazji. Wszelkie uroczystości i przedstawienia wyróżniają się wysokim poziomem artystycznym. Nasi młodzi artyści pięknie prezentują się na imprezach środowiskowych np. z okazji Gminnego Dnia Kobiet.

Wdrażamy innowacyjne programy profilaktyczne współpracując z licznymi instytucjami. Organizowane są wyjazdowe warsztaty, projekty oraz spotkania z ekspertami w tej dziedzinie. W naszej placówce nie występują negatywne zjawiska dotyczące uzależnień i różnorodnych zagrożeń. Uczniowie są i czują się tutaj bezpiecznie.

Szkoła Podstawowa w Stasinie jest przyjazna, bezpieczna, kameralna, nowoczesna!

Przyjdź i sprawdź! Czekamy na Ciebie!

**Dyrektor szkoły:
mgr Jacek Wójcik**

**spstasin@wp.pl
tel./fax: 81 5031039
www.spstasin.com.pl**

Jesteśmy też na Facebooku



for. z archiwum SP w Stasinie (2)

POZNAJ SZKOŁY W NASZEJ GMINIE



Dwujęzyczna Szkoła Podstawowa „Europejczyk” w Szerokiem



Tu kształcą się przyszli...

„Odważ się być mądrym” – to motto, które od 8 lat przyświeca działalności Dwujęzycznej Szkoły Podstawowej Europejczyk w Szerokiem w gminie Konopnica.

W DSP Europejczyk uczniowie jeszcze nie czują wakacyjnego luzu, wszyscy ciężko pracują, aby poprawić oceny i z uśmiechem na ustach zakończyć ten produktywny, pełen niespodzianek rok szkolny. Ale zacznijmy od początku...

Kilkanaście lat temu szukałem odpowiedniego przedszkola dla syna, później dla córki – mówi właściciel placówki. Te, które miałem do wyboru w Lublinie, nie spełniały w pełni moich oczekiwań. Wówczas pojawiła się koncepcja prowadzenia działalności oświatowej o profilu językowym (zgodnie z wykształceniem i doświadczeniem moim i mojej żony). Pragnęliśmy miejsca, w którym po zapewnieniu komfortowych warunków lokalowych najważniejszy będzie indywidualizm dzieci, pogłębianie ich wiedzy, rozwój ich zdolności i pasji. Postanowiliśmy zbudować dwie placówki edukacyjne, które będą dawały solidne podstawy do osiągnięcia sukcesów w dorosłym życiu. Tak powstały w 2011 r. Przedszkole Dwujęzyczne Mały Europejczyk, a rok później Dwujęzyczna Szkoła Podstawowa Europejczyk w Szerokiem.

Uczeń jest najważniejszy

Dzieci uczą się w klasach mało licznych, co umożliwia ich osobisty kontakt z nauczycielem i indywidualizację nauczania – tłumaczy Beata Kowalska, dyrektor placówki. Przepisem na sukces jest przede wszystkim program szkoły. Realizując dwu-



for. z archiwum Dwujęzycznej SP „Europejczyk” w Szerokiem

języczny program, uczniowie szkoły mają wiele zajęć prowadzonych w j. angielskim. Z każdym kolejnym rokiem nauki przybywa zajęć w j. angielskim, dążąc tym samym do swobodnego posługiwania w tym języku w mowie i piśmie (CLIL – Content and Language Integrated Learning).

Szkoła kładzie silny nacisk na nauczanie przedmiotów ścisłych, zwłaszcza matematyki, aby stworzyć uczniom duże możliwości wyboru dalszej edukacji. Ponadto uczniowie mają szeroki wachlarz zajęć pozalekcyjnych do wyboru oraz różnorodne zajęcia wychowania fizycznego takie jak basen, tenis stołowy, akrobatyka, taniec towarzyski czy karate.

Sukces goni sukces

Nie sposób wymienić jednym tchem wszystkie sukcesy, jakie szkoła odniosła przez osiem lat istnienia. Mamy m.in. laureatów i finalistów kuratorskich konkursów przedmiotowych z j.

angielskiego, j. polskiego, matematyki, fizyki; Ogólnopolskiej Olimpiady Matematycznej Juniorów, Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego, Ogólnopolskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego i Ogólnopolskiej Olimpiady Informatycznej. Największym trofeum dla zdobywców tych tytułów jest przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej w pierwszej kolejności oraz zwolnienie z egzaminu ósmoklasisty. Ponadto nasi uczniowie każdego roku zdobywają najwyższe tytuły w Ogólnopolskich Konkursach J. Angielskiego FOX, Olympus, Big Challenge, Międzynarodowym Konkursie Matematycznym Kangur czy Międzynarodowym Konkursie Informatycznym Bóbr.

W roku 2020 po raz pierwszy opuszczają nas absolwenci szkoły, którzy zrealizowali kompletny cykl dwujęzycznej edukacji w przedszkolu i w szkole podstawowej. Efekty naszego projektu są wyśmienite.

W sukcesach DSP Europejczyk dużo zasług ma kadra pedagogiczna, którą tworzą ludzie z prawdziwym powołaniem do zawodu nauczyciela i pasją pracy, którzy nieustannie podnoszą swoje kwalifikacje, tworzą wewnętrznie programy szkoły.

W życiu szkoły aktywnie angażują się również rodzice uczniów, zadowoleni z wysokiej jakości kształcenia dzieci.

Należy podkreślić, że choć droga do wybudowania przedszkola i szkoły była trudna i wyboista, zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie pracowników Gminy Konopnica z Panem Wójtem Mirosławem Żydkiem na czele. Za to wsparcie naszej inicjatywy, nawet jeszcze przed powstaniem projektów, jesteśmy bardzo wdzięczni.

**DSP Europejczyk
Szerokie 107A
20-050 Lublin
www.dsp.edu.pl**

tel. 601 721 666, 603 585 666



**Policjanci przypominają
o możliwości darmowego
oznaczenia roweru**

Pogoda sprzyja rowerzystom. W Lublinie z roku na rok zauważalny jest wzrost osób, korzystających z jednośladów. Niestety, rowery często stają się łupem złodziei.

Złodzieje wykorzystują nieskuteczne zabezpieczenia jednośladu, bądź jego całkowity brak. Funkcjonariusze apelują o ostrożność i przypominają, że właściwe zabezpieczenie sprzętu, często może uchronić nas przed złodziejem.

Dobrze jest sfotografować jednoślad, aby w przypadku jego kradzieży móc przekazać zdjęcie oraz dowód zakupu policjantom. W przypadku kradzieży niezwłocznie należy powiadomić o tym Policję.

Warto również zgłosić się do jednostki Policji, gdzie funkcjonariusz wygraweruje specjalny numer na rowerze i zarejestruje go w policyjnej bazie. Umożliwi to szybką identyfikację w przypadku kradzieży. Dzielnicy zapraszają osoby, które chcą bezpłatnie oznakować swój jednoślad.

Oznakowanie roweru można dokonać, po wcześniejszym umówieniu terminu znakowania. Celem ustalenia terminu znakowania należy zadzwonić do dzielnicowego obsługującego rejon zamieszkania. Telefon do dzielnicowego oraz rejon w którym pełni służbę ustalić można na stronie: <http://www.lubelska.policja.gov.pl/lub/komendy-policji/kmp-w-lublinie/dzielnicy> albo na stronie aplikacji "Moja Komenda". Wraz z rowerem osoba powinna posiadać dowód osobisty (obowiązkowo), kartę gwarancyjną, paragon zakupu roweru (jeśli posiada). Procedura znakowania roweru zazwyczaj trwa około 15 minut.

K.G.

Pamiętajmy o pszczołach

Stosując chemiczne środki ochrony roślin należy postępować zgodnie z wymogami Integrowanej Ochrony Roślin, której naczelną zasadą jest prawidłowa uprawa, zmianowanie, nawożenie, dobór odmiany oraz właściwy termin siewu, co pozwala ograniczyć do minimum stosowanie chemicznych środków ochrony roślin. Podejmując decyzję o konieczności zastosowania środka ochrony roślin, należy zawsze brać pod uwagę jego oddziaływanie na zdrowie ludzi, zwierząt i środowisko.

Nieprawidłowo wykonane zabiegi, zwłaszcza przy użyciu insektycydów, niosą niezwykle duże zagrożenie dla pszczoł i innych owadów pożytecznych.

Stosując środki ochrony roślin należy bezwzględnie przestrzegać poniższych zasad:

1. Nie stosować preparatów toksycznych dla pszczoł na kwitnące rośliny uprawne i chwasty lub rośliny pokryte spadzią.
2. Bezwzględnie przestrzegać informacji i instrukcji dotyczących bezpieczeństwa dla pszczoł, zawartych w etykiecie środka ochrony roślin.
3. Zabiegi należy wykonywać wieczorem **po dziennym oblocie pszczoł** oraz dobierać preparaty o najkrótszym okresie prewencji dla pszczoł.
4. Nie stosować środków owadobójczych w pobliżu pasiek i uli.

5. Przez dobór środków ochrony minimalizować negatywny wpływ zabiegów ochrony roślin na organizmy nie będące celem zabiegu, w szczególności dotyczy to owadów zapylających i naturalnych wrogów organizmów szkodliwych.

6. Nie wykonywać zabiegów w warunkach sprzyjających znoszeniu cieczy użytkowej podczas zabiegu (przy prędkości wiatru większej niż 4m/s).

7. Posiadać aktualne zaświadczenie z zakresu stosowania środków ochrony roślin.

8. Wykonywać zabiegi sprzętem sprawnym technicznie.

9. Prowadzić ewidencję zabiegów wykonywanych w gospodarstwie przy użyciu środków ochrony roślin.

Nieprzestrzeganie powyższych zasad i obowiązków zagrożone jest karą grzywny, a w przypadku spowodowania szkód materialnych może skutkować dochodzeniem odszkodowań na drodze sądowej.

Przypadki stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie stosowania środków ochrony roślin należy zgłaszać do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Lublinie.

Stosujący środki ochrony roślin powinni współpracować z pszczelarzami. Dzięki tej współpracy zmniejszy się ryzyko zatrucia pszczoł.



for. Anna Kuczyńska-Grzegorzczak

Pamiętajmy również o bezpieczeństwie przy stosowaniu środków nieszkodliwych dla zapylaczy jak nawozy dolistne. Opryskanie pszczoł cieczą roboczą z pozoru nieszkodliwego dla owadów środka, powoduje zamoczenie skrzydeł, co utrudnia lub uniemożliwia lot i powrót do ula. Ponadto, w wyniku przejęcia obcego zapachu środka, powracające do ula pszczoły traktowane są jako obce, nie są wpuszczane lub giną zażądłone przez strażniczki ula.

Pamiętajmy, że pszczoły to nie tylko ostre żądła i miód. Pszczoły zapylają około 70% gatunków roślin, które zapewniają nieomal 90% pożywienia, czyli jak twierdzą naukowcy – co trzecia łyżka spożywanego przez nas pokarmu zależy od procesu zapylania. Oczywiście pszczoły wytwarzają miód i inne pożyteczne i zdrowe produkty, ale przede wszystkim to zapylacze.

Anna Kuczyńska-Grzegorzczak

Kampania UM - „Lubelskie – wspólnie dla pszczoł”.

Głównym celem konkursu "Jak mogę pomóc pszczołom?" było upowszechnianie wśród dzieci wiedzy o roli i znaczeniu pszczoł zarówno miodnych, jaki dzikich. Konkurs ukierunkowany był na zagadnienia związane z szeroko pojętą ochroną środowiska, w tym na utrzymanie bioróżnorodności flory regionu lubelskiego, równowagi między gatunkami i prawidłowego działania całego ekosystemu oraz podniesienia i utrzymania walorów estetycznych, a także na pobudzanie u dzieci kreatywności i zainteresowania otaczającą ich przyrodą oraz osobistej odpowiedzialności każdego za stan środowiska.

Warto wiedzieć, że do Urzędu Marszałkowskiego spłynęło łącznie 1820 prac. Miło ogłosić, że laureatami konkursu plastycznego w II grupie wiekowej (uczniowie klas I-III SP), zostali uczniowie z naszej gminy.

Wyróżnienie otrzymał Bartłomiej Brodziak uczeń kl. I SP w Motyczu, a dodatkowe wyróżnienie Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych Iga Chmiel uczennica SP w Stasinie.

Gratulujemy laureatom i ich opiekunom!

mgr Aneta Podleśna - nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w SP w Stasinie



Nowa rzeczywistość w bibliotece czyli jak pracujemy w czasie epidemii COVID-19

Trudna sytuacja związana z epidemią koronawirusa nie pozostała bez wpływu na biblioteki. Dwa miesiące pracy bez czytelnika starałyśmy się wykorzystać jak najbardziej efektywnie. Przygotowanie i przeprowadzenie pierwszy raz w Systemie Bibliotecznym MATEUSZ inwentaryzacji księgozbioru, zaplanowanej na maj. Prace porządkowe na księgozbiorze. Zmierzenie się z nowym wyzwaniem i przeniesienie części naszej działalności do sieci. Przygotowanie placówek bibliecznych w taki sposób, aby ponowny kontakt z czytelnikiem był bezpieczny dla obu stron. To tylko niektóre czynności, jakie towarzyszyły nam w tym niecodziennym dla nas okresie.

Nowe zasady korzystania ze zbiorów bibliecznych przygotowaliśmy w oparciu o Procedury funkcjonowania Biblioteki Publicznej Gminy Konopnica w trakcie epidemii COVID-19, zatwierdzone przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie. Od 11 maja br. pracujemy „prawie normalnie”. Te odstępstwa od normalności mają zapewnić bezpieczeństwo zarówno nam, pracownikom bibliotek, jak i wszystkim ich użytkownikom. Najbardziej uciążliwą, jednak uzasadnioną zmianą jest brak wolnego dostępu do półek. Wiemy, że sporej grupie czytelników brakuje swobodnego buszowania między regałami. Stanowi to też spore wyzwanie dla nas. Dlatego tak bardzo liczymy i zachęcamy do tworzenia własnych „list życzeń”. Pomocny ▶



Portret z pasją

Całe życie z bocianami



For. Małgorzata Sulisz (3)

Wiem, że to jest moje
miejsce na ziemi.
Planuję tu dalej
skutecznie działać.
Rozwijać bociani ośrodek.
Iść w tym kierunku.
I jak to powiedział
Zbigniew Wodecki,
odbierając dwa
Fryderyki: Trzeba
robić to, co człowiek
ma w sercu i czekać
na swój czas. Tym się
sugeruję, robię, to co
mam w sercu.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

Rocznik 1999. Dwadzieścia jeden lat. Babcia Kamila pochodzi z Wohynia, dziadek z Niedzwicy Dużej. - Badałem korzenie genealogiczne. Przeszukując różne akta, natrafiłem na spis mieszkańców Kozubszczyzny, był tam mój drugi dziadek, doszedłem do roku 1823, okazało się, że ród dziadka Krusińskiego (ze strony mamy) od zawsze zamieszkiwał tutaj - mówi Kamil. Natomiast babcia ze strony mamy pochodzi spod Zamościa. Kamil mieszka w Kozubszczyźnie. - Do drugiej wojny światowej wieś nazywała się Kolonia Konopnica, skąd nazwa Kozubszczyzna nie wiemy - dodaje Kamil.

Edukacja?

Szkoła Podstawowa nr 50 w Lublinie. Dalej Gimnazjum nr 11 na ulicy Radości. Oraz Technikum Leśne w Lublinie, które niedawno skończył. Skąd taki wybór? Chciałem, żeby nauka sprawiała mi przyjemność.

A ponieważ nie ma w Lublinie Technikum Ornitologicznego, wybrałem taką szkołę. Czy myślisz o studiach? Na ten moment zajmuję się moim bocianami. To cały mój świat.

Skąd te bociany?

Z dziadkami często chodził na spacer. Za każdym razem zatrzymywał się pod gniazdem bocianów, które do tej pory istnieją na Kozubszczyźnie. Nigdy nie przypuszczał, że z przystanku na spacerze zrodzi się pasja na całe życie. - Jeśli miałbym określić moje życie, to nazwałbym je: Całe życie z bocianami.

Kiedy wracał do domu ze spacerów, lepił z plasteliny to, co widział na gnieździe. Dzień po dniu. Na wycieczce do Kazimierza Dolnego zobaczył na straganach rzeźbione figurki bocianów. Ile raz był w Kazimierzu z rodzicami, przywiózł kolejne figurki. - Doszło do tego, że jak pani ze straganu nas widziała, to już wyciągała przy-

gotowane bociany - śmieje się Kamil. Z czasem do figurek doszły książki o bocianach. - Kiedy miałem 7 lat, znajomi zaczęli kupować mi figurki, książki i tak dalej. W tym samym okresie zbudowaliśmy gniazdo dla bocianów. Czekałem czternaście lat i przyleciały, zasiedlając gniazdo - mówi z dumą Kamil.

Zaopiekować się bocianem

Kiedy pierwsze marzenie się spełniło, i bociany pojawiły się w gnieździe przy domu, przyszło kolejne marzenie. Jakież? - Żeby zaopiekować się kolejnym bocianem, jakoś pomóc. Jak miał dwanaście lat, przeżył pierwszego bociana. - To był Stefan, który nie odleciał na zimę. Przeżył na Kozubszczyźnie, potem wypuściliśmy go na wolność. Następny był bocian Kajtek, który został wyrzucony z gniazda w Matczynie. Udało się go odchowić i jesienią odleciał.

Z roku na rok bocianów przybywało, przybywało też artykułów w mediach lubelskich i ogólnopolskich, doszły programy telewizyjne, o pasji Kamila zrobiło się głośno w Polsce. - Bocianów przybywało, stwierdziłem, że trzeba by założyć ośrodek, w którym będą mógł oficjalnie pomagać jak największej liczbie tych pięknych ptaków, wpisanych w polski krajobraz - mówi Kamil. W 2017 roku zarejestrował ośrodek rehabilitacji bocianów. Co roku 40 bocianów udaje się nam wypuścić na wolność. Posiadam licencję ze

stacji ornitologicznej w Gdańsku, która pozwala mi na obrączkowanie bocianów. Każdy bocian jest zaobrączkowany, każda obrączka posiada cztery cyfrowy kod, który można porównać do naszego numeru Pesel. Nie każdemu bocianowi udaje się pomóc, część z nich zostaje u mnie do końca swoich dni. One także tworzą gniazda, mimo, że kalekie dają sprawne potomstwo. I może to jest najpiękniejsze. Z niepozornego marzenia o wyleczeniu chociaż jednego bociana narodził się ośrodek, do którego trafiają bociany z całej Polski - dodaje Kamil. Dzięki temu, że Kamil Piwowarczyk zamontował kamerę, pod adresem: Kozubszczyzna bociani azyl na żywo - można odwiedzić ośrodek. Jest dumny z tego, że coraz więcej ludzi z Polski chce umieścić znalezionego bociana w Kozubszczyźnie. Były tu już bociany spod Rzeszowa, bociany spod Hajnówki, Kamil wciąż dostaje nowe telefony. Bociany mają do dyspozycji ponad 30 arów ogrodzonej łąki, nisko posadowione gniazda, oczko wodne.

To, co ważne

Kamil drugi rok jest radnym. To nowe doświadczenie. - Kiedy wystartowałem na radnego, miałem bardzo duży stres. Kto mnie zna, wie, że od małego działałem społecznie. A to odmalowywałem znaki drogowe, a to wieszale na przystankach nowe rozkłady jazdy, zawsze starałem się wie-

dzieć, co ważnego dla mieszkańców dzieje się w gminie, informowałem o tym mieszkańców. Marzyłem, że jak w końcu będę miał te osiemnaście lat, to akurat wypadną wybory samorządowe. Udało się, zdobyłem 298 głosów. Kiedyś marzyłem, żeby uścisnąć rękę wójtowi Mirosławowi Żydkowski, teraz razem możemy zmieniać naszą gminę - mówi Kamil Piwowarczyk. Jak ocenia pracę Rady Gminy? - Działa bardzo zgodnie, nie ma politycznych podziałów. Wiemy, że od samorządu wszystko się zaczyna i to nie jest miejsce na robienie polityki, tylko na wspólne działanie dla ludzi. Ramię w ramię - dodaje Piwowarczyk.

Plany na najbliższe lata?

Działać na rzecz mieszkańców Kozubszczyzny. Wiem, że to jest moje miejsce na ziemi. Planuję tu dalej skutecznie działać. Rozwijać bociani ośrodek. Iść w tym kierunku. I jak to powiedział Zbigniew Wodecki, odbierając dwa Fryderyki: Trzeba robić to, co człowiek ma w sercu i czekać na swój czas. Tym się sugeruję, robię, to co mam w sercu. Zobaczymy co czas przyniesie. Marzenia? Nie ma powodów do narzekania. To, co sobie zamarzyłem, się spełnia. Kilka razy udało mi się nawet wystąpić w serialach. Jakich wartości się trzymam? Najważniejszych. Takich jak przyjaźń, rodzina. Jeśli jesteśmy otwarci na drugiego człowieka, to dobro do nas wraca. Tego się zawsze będę trzymał. ■

► może okazać się tutaj nasz katalog on-line <http://katalog.konopnica.eu/bp> oraz posty na Facebooku, w których polecamy nowości wydawnicze zakupione przez nasze biblioteki. Zachęcamy, aby czytelnicy kontaktowali się z nami telefonicznie, drogą e-mailową lub przez Facebooka, także w celu umówienia swojej wizyty w bibliotece. Należy zaznaczyć, że liczba osób przebywających jednocześnie w lokalu biblioteki została ograniczona: w Kozubszczyźnie są to 3 osoby, w filiach po jednej osobie. Trzeba pamiętać o zachowaniu bezpiecznego dystansu 2 metrów, zasłanianiu ust i nosa oraz obowiązkowej dezynfekcji rąk przed wejściem do biblioteki. Wszystkie powierzchnie dotykowe (poręcze, blaty, klamki, kontakty) są regularnie dezynfekowane, zaś książki wracające od czytelników przez trzy doby przebywają w kwarantannie. Tak, jak wspominaliśmy wcześniej, wszystko to ma na celu dbanie o nasze wspólne bezpieczeństwo.

Cieszymy się, że mimo tych utrudnień czytelnicy chętnie nas odwiedzają, po tak długiej przerwie, spragnieni słowa pisanego. Potwierdzają to statystyki, chociażby te z pierwszego dnia otwarcia, gdy wypożyczyliśmy prawie 200 książek, przyjmując jednocześnie ponad 220 zwrotów, tylko w Kozubszczyźnie. Za wszystkie miłe słowa, które usłyszałyśmy od naszych czytelników, po ponownym otwarciu 11 maja serdecznie dziękujemy. Stanowią one dla nas silną motywację do jeszcze wydajniejszej pracy i dowód na to, że biblioteki są ludziom potrzebne. Zapraszamy!

(BPGK)

Biblioteka publiczna Gminy

Konopnica - Kozubszczyzna, tel. 81 503 12 52,

gbpkonopnica@interia.pl

Filia biblioteczna w Motyczu

(obsługa wyłącznie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym)

- tel. 81 503 17 38

Filia biblioteczna w Radawcu

Dużym - tel. 572 657 547

Filia biblioteczna w Zemborzycach Tereszyńskich

- tel 81 750 00 02



Smak pola

Coraz częściej w naszej kuchni pojawiają się dzikie rośliny rosnące na łąkach i polach. Polna szalwia, mięta czy pokrzywa sprawiają, że dania będą zdrowe i aromatyczne.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

O dzikich roślinach na zielnik najpiękniej pisał ks. Jan Twardowski. W jego poetyckim zielniku kminek „rośnie dyskretnie i nieśmiało, mięta „lubi, kocha, szanuje”, rumianek leczy rośliny rosnące w pobliżu, Włókna pokrzywy „potrzebne są do wyrobu tkanin”. W wierszu jeszcze jedna litania prosi rośliny: „Nie opuszczajcie nas nawet wtedy/ kiedy pod parasolem deszcz ciemno/ i zimno”.

Marynowane kwiaty

Kaczeńce to pierwsze zwiastuny wiosny. Okazuje się, że ich spore paki można marynować w soku cytryny czy limonki, w occie z oliwą, w solance jak ogórki. Okazuje się, że marynować można także pączki kwiatowe mniszka lekarskiego, żarnowca - czy latem - owoce nasturcji, którymi nasze babcie zastępowały kapary.

Zamarynować można nawet pączki pierwiosnka. Jak? W wyparzonych słoiczkach układamy świeże pączki pierwiosnka. Robimy marynatę z octu jabłkowego, listka laurowego, ziela angielskiego, pieprzu, kardamonu, otartej skórki z cytryny i brązowego cukru. Marynatę doprowadzamy do wrzenia, po kilku minutach cedzimy, zalewamy paki pierwiosnków, do każdego słoiczka wkładamy po 1 goździku. Pasteryzujemy i odstawiamy na 2 tygodnie. Pierwiosnkowe kapary są doskonałym dodatkiem do sałatek, tataru, zimnych mięs i pieczonego.

Fiołki, nagietki i rumianek

Lato to czas, kiedy do sałatek, twarożków, zup, drugich dań i deserów podajemy kwiaty jadalne. Jak smakują kwiaty. Bardzo

efektywne są niebieskie kwiatki ogórecznika, które w dodatku mają smak ogórka. Nagietek lekarski to wielobarwny kwiat z pieprzowym smakiem. Czasami nazywany jest „szafranem biednego człowieka”. Kwiaty goździka z naturalnym aromatem doskonale podbijają smak deserów. Kwiaty rumianku mają delikatny posmak jabłka. Lawendowe kwiaty szczypioru mają smak cebuli. Stokrotka kusi nutą mięty. Młode kwiaty mniszka, popularnie zwane mleczem mają kuszący smakiem miodu i są bardzo odżywcze. Kwiaty mięczyka mają posmak sałaty. Hibiskus – cytryny. Bez ma jeszcze więcej aromatu cytryny, nasturcja ma pieprzowy smak, dobrym dodatkiem do mięs są bratki.

W przedwojennych książkach kucharskich można znaleźć przepisy na sałatki z fiołkami, galaretki z fiołków, fiołki kandyzowane, płatki fiołka ucierane z cukrem, sok i syrop z kwiatów fiołka i ciasto z płatkami fiołków. Najbardziej efektowne są kandyzowane fiołki. Na małym ogniu gotujemy cukier puder i wodę w proporcji pół na pół. Kiedy syrop zgęstnieje, maczamy w nim fiołki, obsypujemy cukrem pudrem i układamy na pergaminie. Po wysuszeniu w piekarniku przechowujemy w suchym i ciemnym miejscu. A ponieważ fiołki zbieramy od maja do października - jeszcze jeden trick: pojedyncze kwiatuszki zamrażamy w kostkach lodu - podajemy do deserów, lodów i napojów.

Smak pola

Nad jeziorkami w Motyczu spotkamy szczawik zajęczy. Jego listki przypominają koniczynę, białe kwiaty z czerwonym rysunkiem. Pęczek szczawiku blenderujemy z oliwą i marynujemy w nim pierś kurczaka. Obsmażamy na klarowanym maśle, podlewamy winem, dodajemy cząstki truskawek i kawałeczki rabarbaru. Podlewamy białym, wytrawnym winem, po odparowaniu podlewamy śmietaną, dodajemy miód, brązowy cukier, otartą skórkę z pomarańczy, doprawiamy solą z pieprzem. Na talerzu ozdabiamy listeczkami szczawika.

Konopnickie łąki pełne są babki lancetowatej, której podługne listki smażymy w cieście naleśnikowym i podajemy do mięs. Na łąkach spotkamy bluszczyk kurdybanek, którego listki o korzennym smaku dodajemy do surówek i sałatek, jajecznicy, omletów, mielonych kotletów i zup. Wojciech Modest Amaro podaje w swej warszawskiej restauracji kłacza czyścica błotnego. Podsmażone na oleju smakują jak orzechowe frytki.

W naszych ogrodach pojawia się coraz częściej czosnek niedźwiedzi. Listkami czosnku doprawiamy sałatki, twarożki, duszone warzywa, sosy, mięsa, ryby i zupy. A nawet pierogi.

Mięta polna cudownie smakuje z herbatą, w twarożkach, a pierogi z kaszą gryczaną, serem nią doprawione są przedobre. Z wiosennych listków mniszka zrobimy smaczne sałatki. Leśny podagrycznik do sałatek także się przyda. Z listków leśnej poziomki zaparzemy aromatyczną herbatę. Rukiew wodna i rzeżucha dodadzą kanapkom charakteru, skromny wiesiołek przysłuży się sałatkom. ■

